

Sygn. akt I C 802/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Stefanou

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L. i W. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i zobowiązanie

I. oddała powództwo,

II. zasądza od M. L. i W. L. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2018 r. M. L. i W. L., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 79 584,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lipca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem kwoty należnej w związku z nieważnością umowy o kredyt hipoteczny nr (...) oraz tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 79 584,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lipca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem kwoty należnej wskutek uznania niektórych zapisów umowy o kredyt hipoteczny nr (...) za bezskuteczne oraz tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W każdym przypadku o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 9 lipca 2008 r. powodowie zawarli jako konsumenci z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) w celu sfinansowania zakupu mieszkania. Zdaniem powodów umowa zawiera szereg niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c., co powoduje nieważność całej umowy, a są nimi: § 1 ust. 3A zd. 1, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6. Zdaniem strony powodowej umowa zawarta pomiędzy powodami, a pozwanym nie zawiera prawidłowego mechanizmu indeksacji, przewidując jedynie jednostronne ustalanie kursu CHF przez pozwanego. Z treści umowy nie wynikają zasady ustalania przez pozwanego kursu sprzedaży i kupna waluty, których powodowie nie są w stanie zweryfikować. Nadto postanowienia umowy nie przewidywały w sposób przejrzysty mechanizmu wymiany CHF tak aby powodowie mogli ustalić wysokość zobowiązania. Mechanizm przeliczeniowy skonstruowany w umowie prowadzi do nieuzasadnionego zwiększenia świadczenia po stronie pozwanego, w dacie zawierania umowy wysokość zobowiązania powodów wobec pozwanego nie była znana, a kwota kredytu i poszczególnych rat została uzależniona od mierników wartości

arbitralnie ustalanych przez bank. W ocenie powodów powyższe stanowi o rażącej dysproporcji praw i obowiązków stron. Pozwany naruszył dobre obyczaje i istotne interesy konsumentów poprzez ich dezinformację, niemożność zweryfikowania i przewidywania zachowań silniejszego kontrahenta, a także niepewność co do jego zachowań i treści własnych zobowiązań oraz wykorzystanie swojej przewagi przez spółkę pozwanego. W ocenie strony powodowej treść umowy kredytu na skutek zastosowania klauzul abuzywnych nie odpowiada treści umowy kredytu o której mowa w art. 69 ustawy prawo bankowe, w konsekwencji sporne postanowienia naruszają równowagę między stronami, rażąco godzą w interesy konsumentów, są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, dobrymi obyczajami, co przesądza o uznaniu umowy za nieważną. W efekcie zarzutu nieważności umowy powodowie domagają się kwoty 79 584,03 zł stanowiącej różnicę pomiędzy tym co strony świadczyły sobie wzajemnie.

W razie nieuwzględnienia roszczenia głównego, strona powodowa wskazała, że abuzywność postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji do waluty obcej CHF oznacza ich bezskuteczność, czego konsekwencją jest obowiązywanie umowy bez tych postanowień niedozwolonych ze skutkiem od chwili jej zawarcia. Świadczenie spełnione przez powodów ponad wartość wynikającą z umowy pozbawionej klauzul abuzywnych jest świadczeniem spełnionym bez podstawy prawnej. Powodowie swoim roszczeniem ewentualnym objęli łącznie kwotę 68 568,64 zł będącą różnicą między sumą kwot faktycznie pobranych przez pozwanego do dnia wniesienia pozwu, a sumą kwot z tego okresu rzeczywiście pozwanemu należnych wskutek bezskuteczności abuzywnych postanowień umownych (pozew k. 3-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 sierpnia 2018 r. (...) S.A. z siedzibą w W. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Zaprzeczyła, aby pozwany obowiązany do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty dochodzonej pozvem według jakiegokolwiek podstawy prawnej. W ocenie pozwanego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy roszczenia strony powodowej nie mają oparcia w przepisach prawa i nie zostały udowodnione, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zaprzeczył jakoby miał dowolność w kształtowaniu tabeli kursowej, Strona pozwana wskazała, że postanowienia umowy kredytu nie są nieważne ani niewiążące, a strona powodowa nie wykazała, aby były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszyły jej interesy (odpowiedź na pozew k. 35-51).

Strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 10 września 2018 r. odpowiadając na stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, podtrzymała żądanie pozwu w całości, wraz z okolicznościami faktycznymi, wnioskami dowodowymi i twierdzeniami w nim zawartymi (pismo procesowe k. 245-252).

Również pozwany w piśmie procesowym z dnia 23 października 2018 r. stanowiącym odpowiedź na pismo procesowe powodów podtrzymał w całości wyrażone w odpowiedzi na pozew (pismo przygotowawcze k. 258-265).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 czerwca 2008 r. powodowie złożyli w (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu (...) hipoteczny z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. M. L. i W. L. wnieśli o udzielenie kredytu w kwocie 172 550 zł w tym 2550 zł opłat okołokredytowych i składek na ubezpieczenie w walucie CHF na okres 180 miesięcy. Cena zakupu nieruchomości wskazana we wniosku wyniosła 190 000 zł, zadeklarowane środki własne wniesione lub przewidziane do wniesienia przed i po uruchomieniu kredytu wyniosły łącznie 20 000 zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 86-90).

W dacie wnioskowania o udzielenie kredytu powodowie posiadali wykształcenie wyższe. M. L. (30 lat) zatrudniony był na stanowisku (...) na podstawie umowy o pracę w spółce akcyjnej działającej w sektorze transportu i logistyki. W. L. (25 lat) zatrudniona była na stanowisku (...) na podstawie umowy o pracę w spółce akcyjnej również działającej w sektorze transportu i logistyki (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 86-90).

Pracownik banku przedstawił powodowi symulację rat kredytu i ogólnego jego kosztu we frankach szwajcarskich i polskim złotym. Kredyt w CHF miał niższą ratę i koszty kredytu. Powodowie zdecydowali się na kredyt we franku szwajcarskim, albowiem był on tańszy niż kredyt w złotych polskich (**dowód:** przesłuchanie powódki W. L. protokół k. 374-375 – 00:03:16-00:29:04, przesłuchanie powoda M. L. protokół k. 375-375v – 00:29:04-00:40:58).

Wnioskując o udzielenie kredytu w dniu 18 czerwca 2008 r. powodowie pisemnie oświadczyli, że przedstawiciel (...) Banku S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłat kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez przedstawiciela (...) Banku S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powodowie oświadczyli również, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym. (...) Banku S.A. poinformował również powodów o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te powodowi zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (**dowód:** oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych k. 83, 84).

Decyzją kredytową z dnia 2 lipca 2008 r. (...) Bank przyznał powodowi kredyt na finansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ulicy (...) oraz finansowanie opłat okołokredytowych na kwotę 172 550 zł waloryzowaną CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 1 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 84 753,67 CHF. Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. zgodnie z postanowieniem umowy wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w decyzji. Kredyt udzielony został na okres 180 miesięcy. Jeden ze sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu stanowić miało ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenia kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu, kredytobiorca upoważniał (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę tj. 719,25 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji (**dowód:** decyzja kredytowa k. 94-95).

M. L. i W. L. oraz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. (zwany także (...)) zawarł w dniu 9 lipca 2008 r. w K. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kredyt został udzielony na finansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ulicy (...) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1) na kwotę 172 550 zł (§ 1 ust. 2) waloryzowaną CHF (§ 1 ust. 3). Zgodnie z umową, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 1 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 84 753,67 CHF. Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w umowie (§ 1 ust. 3A). Kredyt udzielony został na okres 180 miesięcy (§ 1 ust. 4). Jeden ze sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu stanowiło ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenia kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu, kredytobiorca upoważniał (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę tj. 719,25 zł oraz zwrotu kosztów z

tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji (§ 3 ust. 3). Stosownie do § 7 ust. 1 umowy (...) udzielił kredytobiorcom na ich wniosek kredyt hipoteczny przeznaczony na cel określony w § 1 ust. 1, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowany kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie została określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być, zgodnie z umową, w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty miała być przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 6). W § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (**dowód:** umowa k. 12-16).

M. L. i W. L. zapoznali się z umową kredytu przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie powódki W. L. protokół k. 374-375 – 00:03:16-00:29:04, przesłuchanie powoda M. L. protokół k. 375-375v – 00:29:04-00:40:58).

Powodowie oraz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarli w dniu 6 września 2011 r. w K. aneks do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie którego bank zapewnił kredytobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. W aneksie wskazano, że w przypadku gdy kredytobiorca spłata kredyt w złotych albo złoży dyspozycję spłaty kredytu w złotych po uprzednim złożeniu dyspozycji spłaty kredytu w walucie waloryzacji obowiązują następujące zasady: a) w całym okresie obowiązywania umowy począwszy od pierwszego dnia spłat albo od dnia dokonania zmiany waluty spłaty na złote, spłata rat dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu (pomnożeniu) rat kapitałowo-odsetkowych, jeśli kredyt został wypłacony w całości lub rat odsetkowych, jeśli kredyt jest wypłacany w transzach, wg kursu sprzedaży waluty waloryzacji określonej w tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50; b) kurs kupna/sprzedaży publikowany w tabeli (...) Banku S.A. stosowany do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów waloryzowanych podawane są za pośrednictwem strony internetowej banku (...) i mlinii. Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowania jest przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w aneksie. Również wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymienialnych publikowana jest za pośrednictwem strony internetowej banku umieszczonej w sieci Internet pod nazwą (...)pl. (...) kupna/sprzedaży walut jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego oraz stanu bilansu płatniczego i handlowego (**dowód:** aneks do umowy k. 17-19).

W walucie waloryzacji powodowie spłacają kredyt od 2011 r. Powód franki szwajcarskie na poczet spłaty rat kredytu nabywa w kantorze internetowym gdzie jest oferowany korzystniejszy kurs franka (**dowód:** przesłuchanie powódki W. L. protokół k. 374-375 – 00:03:16-00:29:04, przesłuchanie powoda M. L. protokół k. 375-375v – 00:29:04-00:40:58).

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 28 czerwca 2018 r. M. L. W. L., w związku z zawarciem w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. (§ 1 ust. 3A zd. 1, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6) powodujących nieważność całej umowy, wezwali (...) S.A. do zapłaty kwoty 79 584,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia wezwania do zapłaty w terminie do dnia 6 lipca 2018 r. na rachunek bankowy powodów (**dowód:** wezwanie do zapłaty k. 24-24v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności pisemnych oświadczeń kredytobiorców, kopii wniosku kredytowego oraz umowy kredytu. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na częściowych depozycjach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich relacje są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powodów nakazują wątpić w podnoszone twierdzenia o ich niedoinformowaniu. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r. pełnomocnik powodów wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. P. na okoliczność warunków na jakie została zawarta umowa. W ocenie Sądu wniosek powyższy jako spóźniony nie zasługiwał na uwzględnienie, dlatego też Sąd oddalił go na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r. Wniosek podlegał również oddaleniu z tego względu, że okoliczności na jakie miał zostać dopuszczony wynikają bezpośrednio z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym też zakresie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu zmierzałoby do przedłużenia postępowania w sprawie i nie wniosłoby do niej istotnych okoliczności.

Powodowie wnieśli również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu bankowości na okoliczność ustalenia czy pozwany samodzielnie ustalał wartości kursów objętych tabelą, o której mowa w § 11 ust. 4 umowy, ponadto czy istniały jakiegokolwiek formalne regulacje które ograniczałyby możliwość pozwanego w tym zakresie, a którymi byłby związany, a zarazem czy istniała możliwość po stronie pozwanego do dyskrecjonalnego ustalania wartości kursów, o których mowa, a przez to – możliwość działania względem powodów w charakterze monopolisty, a także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości zobowiązania powodów wobec pozwanego na dzień wytoczenia powództwa, tak jakby kredyt spłacany był bez stosowania klauzul indeksacyjnych, mając za podstawę pozostałą treść umowy.

Wnioski powyższe nie zasługiwały na uwzględnienie i podlegały oddaleniu. Odnosząc się do pierwszego ze sformułowanych wniosków to nie ulega wątpliwości, iż jest on spóźniony. Wniosek ten podlega również oddaleniu z tego względu, że okoliczności na jakie miał zostać dopuszczony zasadniczo nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, nadto wynikają z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym też zakresie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu zmierzałoby do przedłużenia postępowania w sprawie. Co zaś się tyczy drugiego z wniosków, wskazać należy, iż rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący ją do określenia podstawy faktycznej roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powództwo główne i ewentualne jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła kwoty 79 584,03 zł tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. wskazując na nieważność umowy kredytowej, ewentualnie w przypadku uznania, że umowa jest ważna, kwoty 79 584,03 zł z uwagi na bezskuteczność umowy kredytowej w zakresie § 1 ust. 3A zd. 1, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6. Pomimo iż strona powodowa w żądaniu wskazywała na zwrot kwot z tytułu pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, powodowie nie kwestionowali w przedmiotowej sprawie klauzuli umownej odnoszącej się do tegoż sposobu zabezpieczenia umowy kredytu, jak również uzasadnienie pozwu nie zawiera w tym zakresie argumentacji. Już z tego względu roszczenie powodów zarówno główne jak i ewentualne podlegało w tym zakresie oddaleniu. Niemniej jednak Sąd w swoich rozważaniach odniesienie się również do tegoż żądania strony powodowej.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytowej nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu.

Po pierwsze, skoro w umowie kredytu jej kwotę określono na 172 550 złotych i następnie kwotę tę poddano waloryzacji do CHF, to brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie postanowienia dotyczące kwoty kredytu w PLN oraz poddaniu jej waloryzacji do CHF, oraz tego zgodnie z którym uruchomienie

kredytu następuje w złotych (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF) zgodnie z kursem kupna waluty z tabeli kursowej, a także regulujące zasady spłaty rat kredytu nie są wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie.

Ponadto, jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007) wskazał (Sąd Okręgowy poniższe stanowisko w pełni popiera), że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo, na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu, a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą, nie będzie udzielał kredytów pro publico bono, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjąć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na nieważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierając umowę kredytu w ocenie Sądu świadomie i dobrowolnie zgodzili się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul. Nie ulega wątpliwości, że powodowie z pobudek czysto ekonomicznych wybrali ten rodzaj kredytu z uwagi na niską ratę. Ponadto z materiału dowodowego wynika, iż pracownik banku przedstawił powodom informację o ryzykach związanych z kredytem waloryzowanym, w szczególności dotyczących klauzul waloryzacyjnych i ryzyka kursowego. W świetle materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że powodowie z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, po uprzednim ich poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Musieli mieć zatem pełną wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. W ocenie Sądu powodowie zostali uświadomieni, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będą korzystali z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będą spłacali miesięcznie niższą ratę,

której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi. Powodowie zostali poinformowani również, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową, by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współzycia społecznego. W ocenie Sądu pozwany nie dopuścił się również nadużycia zasady swobody umów, a sama umowa kredytu nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest nieważna, ponieważ nie narusza przepisów prawa, ani nie sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku, ani zasadom współzycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Jak już wyżej wspomniano strona powodowa twierdziła, że postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych kredytu są abuzywne, nie zawarła, jednakże twierdzeń w tym zakresie co do klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, do której Sąd mimo wszystko się odniesienie. Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie badania sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym w ocenie sądu dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na rozstrzygnięcie sporu, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. Akt III CZP 95/03, kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której była mowa w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. Postanowienia umowy kredytu, która łączyła strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych

z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez stronę powodową klauzule zawarte w umowie kredytowej, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron, na co nie wskazują essentialia negotii umowy kredytu, które przyjmuje doktryna na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. Warto podkreślić, że w przypadku założenia, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna, czy też ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określałyby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

W ocenie Sądu, zwrócić należy uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie planów finansowych kredytu). Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie pragnęli zaciągnąć kredyt na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, który zapewniłoby uzyskanie wnioskowanej kwoty kredytu, przy jednocześnie możliwie najniższej racie. W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołują ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany ich potrzebami świadomie przez nich zgłoszonymi. Przy czym strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby zamierzała jakiegokolwiek warunki umowy negocjować. Sąd podkreśla, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale ma zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami). Potwierdzając zaś dobrowolnie w drodze oświadczeń złożonych w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu, czy też zawartych w umowie, poprzez zapoznanie się z warunkami udzielania kredytu, powodowie dokonali zapewnienia o swoim udziale w kreowaniu postanowień umownych.

Dodać jednak należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzyłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień. W odniesieniu zaś do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd przychyliła się do stanowiska pozwanego, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakres określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym oraz poinformowani o mechanizmie kształtowania raty. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje. Strona powodowa zarzucała, że kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądzało jej zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Nadto strona powodowa twierdziła, iż w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, wobec czego nie wiedziała i ostatecznie i nie mogła oszacować, ile będzie wynosiła każda z rat. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy przyznać rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesu oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Strona powodowa nie wykazała w niniejszej sprawie naruszenia zasady równowagi kontraktowej stron. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zaaprobowania twierdzenia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu powodowie musieliby wykazać, że kursy banku szwajcarskiego u pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Tymczasem strona powodowa nie udowodniła, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Umowy kredytu indeksowanego ze swojej istoty są takiego rodzaju, że żadna ze stron umowy nie może wywrzeć wpływu na parametry aktualnego miernika wysokości należnej raty. Tym samym należy zaprzeczyć, jakoby pozwany Bank mógł wpływać na wysokość kursów walutowych ustalanych w wewnętrznej tabeli kursowej w sposób dowolny. Sąd przypomina, że tabele kursowe banku są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Bank wówczas zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe, nie może tym samym dowolnie kreować przyjmowanego kursu walutowego na przykład w celu uzyskania większych korzyści z kredytów waloryzowanych walutą obcą. Twierdzenie strony powodowej, że postanowienie umowne odsyłające do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Do czynników umożliwiających konkurencję na rynku finansowym należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać ustanowienie

miernika wartości świadczeń poza szczegółowymi postanowieniami umowy, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF. Sąd pragnie nadmienić, że wartość waluty szwajcarskiej nie ulega wpływowi żadnej ze stron umowy. Faktycznie dochodzi wówczas do swoistej destabilizacji świadczeń wzajemnych stron, jednak wiąże się to z największym atutem kredytów waloryzowanych tj. z niskim oprocentowaniem kredytu, ale także z dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniach zawartych w umowie i złożonych na etapie wniosku o udzielenie kredytu.

Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało o wyborze powodów.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową linii wykładni kwestionowanych postanowień, Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona zawarta na 180 miesięcy, na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku umowa zostałaby rozliczona i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby rażąco krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby umowa trwała przez okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Odnosząc się do sposobu zabezpieczenia umowy kredytowej pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. W niniejszej sprawie powodowie zamierzali zaangażować ograniczoną ilość posiadanych przez siebie środków finansowych. Postanowili zatem zminimalizować konieczność zaangażowania własnych środków majątkowych. Ponieważ brak wkładu własnego pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nieangażujący środków kredytobiorca. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienia umowy kredytowej o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiły właściwy i w chwili zawierania umowy pożądanym przez powoda równoważnik zwiększonego ryzyka banku, jak i poniesionych przez kredytobiorcę kosztów. Nadto sporne postanowienie umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi realizację

uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, a wynikające z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, jak również byli świadomi mechanizmu kształtowania raty i sposobu jej uiszczenia. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego. Raty kredytu waloryzowanego obcą walutą w dacie zawierania umowy przez powodów były niższe niż kredytu złotowego. Bank stawiał także klientom mniejsze wymagania w zakresie tzw. zdolności kredytowej niż przy kredycie złotowym.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do wzrostu kwoty rat kredytu oceniła, że kredyt mógł nie być dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Zauważyć również należy, że pozwany, w celu wykonania zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego, umożliwił od 2009 roku spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powodowie skorzystali w 2011 r. unikając tym samym niekorzystnych wobec opinii strony powodowej kursów walut u pozwanego.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako abuzywnych oraz nie dopatrył się podstaw nieważności umowy, w całości czy też w części co do kwestionowanych klauzul, w związku z tym żądania powodów nie znajduje uzasadnienia.

Wobec powyższego powództwo główne oraz ewentualne podlegało oddaleniu w całości na zasadzie art. 405 k.c. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali proces w całości, dlatego też zobowiązani są do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów w łącznej kwocie 5 417 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 5 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, jak również koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.